

Wystawa „j*bać białych ludzi” nie jest rasistowska

7 lipca 2017

Rasizm względem białych to coraz powszechniejsze zjawisko na świecie. Nienawiść oraz ataki na ludzi o białym kolorze skóry zwykle nie są postrzegane jako rasistowskie, zaś dla niektórych nawet wypowiedzenie słowa „murzyn” jest równoznaczne z mową nienawiści. Tymczasem ataki skierowane przeciwko białym są kontynuowane i odbywa się to również pod przykrywką wystaw artystycznych.

Na początku roku w galerii narodowej w Kapsztadzie, stolicy Republiki Południowej Afryki, odbyła się nietypowa wystawa, którą określono mianem dzieła sztuki. Jej autorem był Dean Hutton, transwestyta, który sam siebie określa jako feministka i dziwak, zaś media piszą o nim jak o osobie bezpłciowej – ono.

Jego wystawa zawierała tablicę z rasistowskim przesłaniem: „j*bać białych ludzi”. Również sam artysta, choć biały, miał na sobie ubranie z identycznym przekazem. W styczniu podczas wystawy grupa osób z partii politycznej Cape Party dokonała „wandalizacji”, umieszczając na tablicy plakat z napisem: „Kochaj swojego sąsiada”. Domagano się również likwidacji tej formy sztuki.

Lider partii Jack Miller podał Huttona do sądu, oskarżając go o rasizm. Tymczasem werdykt okazał się bardzo zaskakujący. Sąd w Kapsztadzie uznał, że wystawa nie posiadała znamion rasistowskich, ani nie była mową nienawiści, zaś słowa „j*bać białych ludzi” rzekomo nie dotyczyły wszystkich białych ludzi. Wytłumaczono, że dzieło Deana Huttona skierowane jest do „ogólnego systemu opresji związanej z białą dominacją”.

Nienawiść do białych jest w RPA na bardzo wysokim poziomie i jest pielęgnowana przez rząd, który ma zamiar odbierać ziemie

należące do białych i przekazywać je czarnym mieszkańcom kraju. W podobny sposób postąpiło Zimbabwe w 2000 roku, lecz kilkanaście lat po odebraniu ziemi białym farmerom i wydaleniu części z nich z kraju, nastąpił wielki głód i katastrofa gospodarcza.

Partia polityczna Cape Party od dawna zwraca uwagę na rasizm w RPA. Ugrupowanie to dąży do secesji kilku prowincji, w których mieszka największy odsetek ludzi posługujących się językiem afrykanerskim. Członkowie partii nie uznają Jacoba Zumę za swojego prezydenta i nazywają go rasistą oraz okupantem Kapsztadu.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: News24.com

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl